

*Maria M. Przeciszewska,
Instytut Książki i Czytelnictwa, Biblioteka Narodowa*

Naród, imperium, narracja. Podręczniki do historii Dymitra Howajskiego jako narzędzie rosyjskiej „polityki czytelniczej” w Królestwie Polskim.

Wprowadzenie

Działalność ... ministerstwa oświaty jest trudna i wielostronna; szczególnego znaczenia [zyskuje ona] na kresach naszej wielkiej Ojczyzny. Wychować młode pokolenie w duchu pełnego wiernopoddaństwa Monarsze i wiernopoddaństwa interesom Rosji, wzbudzić w nim głęboką świadomość niepodzielnego zjednoczenia kresów z centrum Ojczyzny – oto [nasze] wielkie zadanie... Im obszerniejsze jest państwo, tym ważniejsze się staje, aby jego peryferie mocniej splotły się z centrum na zasadach bezinteresownego przywiązania i miłości do Władcy i Tronu.

[Wszędzie] korzysta się z tych samych podręczników, tak jak jest to wymagane przez władze centralne. I co z tego wynika? Co ma do tego władza lokalna? Czy naprawdę, dajmy na to, kurator kazańskiego okręgu naukowego jest odpowiedzialny za to, że... w podręczniku pisze się niedobrze o Tatarach, a władza kuratora okręgu odeskiego, czy też kijowskiego odpowiada za taki sposób pisania o Żydach... A może każda władza lokalna powinna stworzyć własny podręcznik do historii Rosji, lub też odpowiedzialność ta spoczywa na ministerstwie [oświaty] i ono samo miałoby fałszować historię bojąc się narazić sobie jakichkolwiek *inorodcev* [nie-Rosjan]¹.

Powyższe przytoczenia pochodzą z tego samego źródła. Jest nim niewielka książeczka, która ukazała się w Moskwie pod tytułem *Rosyjska szkoła w Kraju Nadwiślańskim w latach 1879-1897*. Jej autor, Iwan Skworcow (publicysta prawicowego tygodnika „Еженедельное обозрение” i gazety „День”²), postanowił zebrać swoje

¹ И. В. Скворцов, *Русская школа в Привислянъе с 1879 по 1897*, Варшава 18976 с. 54.

² Скворцов И. В. в: *Энциклопедический Словарь Брокгауса и Эфрона*, St. Peterburg 1907 [w:] [https:// az.lib.ru](https://az.lib.ru)

artykuły i wydać je w celu przedstawienia wszystkich swoich poglądów na cele rosyjskiego szkolnictwa na ziemiach polskich, szczególną uwagę poświęcając kwestii doboru lektur szkolnych i podręczników do nauczania historii. Poglądy te są o tyle ważne, że nie wyrażają one jedynie sposobu myślenia mało znanego redaktora petersburskich gazet, lecz ściśle nawiązują do wypowiedzi publicznych i prywatnych przedstawicieli rosyjskich władz państwowych w Warszawie, którzy mieli (nie tylko wśród Polaków) opinię gorliwych rusyfikatorów. Można zatem uznać, że stanowią one wyjaśnienie i usprawiedliwienie ich działań na polu oświaty.

Najważniejszym zadaniem książki Skworcowa była obrona rosyjskiego szkolnictwa w Królestwie Polskim przed jego krytyką, zarówno ze strony Polaków, jak i sympatyzujących z Polakami Rosjan. Skworcow dał jej wyraz w polemice z anonimowym dziennikarzem rosyjskim, który skarżył się na nadmierną gorliwość w okazywaniu niechęci Polakom w Królestwie. Za objaw tej niechęci dziennikarz uważał przymus czytania słynnego poematu Puszkina *Oszczercem Rosji*, w którym krzykliwy Lech przeciwstawia się wiernemu Rusowi oraz obowiązek lektury podręcznika do historii, gdzie „pominięte zostały wszystkie znaczące zjawiska polskiej historii i wszystkie zwycięskie wojny Rzeczypospolitej w okresie jej rozkwitu”³. Skworcow zdecydowanie odpierał zarzut, że zalecenia czytania tych lektur wynikały z dążeń Rosjan do rusyfikacji Polaków:

(...) nasz autor zaczyna szczerze rozdawać oskarżenia na prawo i na lewo i tonąć w melancholijnym współczuciu z powodu działań „rusyfikatorów”, jak nazywa on wszystkich nauczycieli Kraju Nadwiślańskiego. W jego wyobrażeniach są to jakieś drapieżne wilki, które chcą pożreć bezbronne polskie dzieci, wyrwać z ich dusz wszystko co polskie i przerobić ich na Rosjan⁴.

Dalej zaś cytował Apuchtina:

Nie jest sprawą rosyjskich pedagogów... brać na siebie niemożliwego do realizacji zadania przymusowej rusyfikacji całego kraju, które to zadanie nigdy, poprzez żadne rozporządzenia nie było im nakazane... [powinni oni natomiast uświadamiać Polakom], że ich obowiązkiem, wynikającym z konieczności historycznej, jest autentyczny związek Polaków z imperium. Powinni [oni] być rosyjskimi wiernymi poddanymi⁵.

Rolą rosyjskiej szkoły nie była więc, w przekonaniu Skworcowa, „denacjonalizacja” Polaków, lecz ich wychowanie do lojalności w stosunku do państwa rosyj-

³ И. Скворцов, *Русская школа...*, с. 31.

⁴ Tamże, s. 41.

⁵ Tamże s. 6.

skiego i rosyjskiej kultury. Szkoła była bowiem instytucją państwową i jako taka stawiała sobie za zadanie nie tylko zagwarantowanie wykształcenia na odpowiednim poziomie, lecz również działanie w interesach państwa, które reprezentowała⁶. Szkoła miała wychowywać do *rosyjskości*⁷ zarówno Rosjan, jak i *inorodców*. Głównymi instrumentami natomiast, które miały służyć realizacji tego celu były podręczniki szkolne⁸, wśród których podstawową rolę odgrywały podręczniki do nauczania historii. W Królestwie Polskim (uznanym za jedną z peryferii państwa rosyjskiego) na szkolnej historii miało bowiem spoczywać zadanie teoretycznego udowodnienia rosyjskich praw do panowania nad dawną Rzeczpospolitą, ukazania zależności między narodem rosyjskim i państwem w kontekście historycznym, przedstawienie modelu rosyjskiego patriotyzmu, a także wyznaczenie miejsca nie-Rosjanom (Polakom, Żydom) w dziejach imperium.

Zadaniem niniejszego artykułu jest refleksja nad tym, w jaki sposób podręczniki do nauczania historii, które przedstawię tu na przykładzie podręczników Dymitra Iłowajskiego, spełniały wymogi rosyjskiej polityki oświatowej w Królestwie Polskim⁹. W tym celu zamierzam przeanalizować je pod kątem obecności mitu imperialnego i narodowego oraz podjąć refleksję nad współzależnościami między wątkiem narodowym i imperialnym w podręcznikowej narracji¹⁰. Analiza taka, pozwoli mi precyzyjniej niż miało to miejsce w dotychczasowej literaturze poświęconej szkolnej rusyfikacji¹¹, wyjaśnić w jaki sposób w warunkach szkolnych

⁶ Por. M. Piccin, *La politica etno-confessionale zarista nel Regno di Polonia: la questione uniate di Cholm come esempio di „nation-building” russo (1831-1912)*, Venezia 2011, s. 192.

⁷ Na temat złożonego znaczenia *rosyjskości* zob. np. A. Миллер, *Империя Романовых и национализм*, Москва 2006 (tam również znajduje się bibliografia większości istotnych publikacji na ten temat); D. Staliunas, *Making Russians. Meaning and Practice of Russification in Lithuania and Belarus after 1863*, New York 2007; M. Долбылов, *Русский край, чужая вера. Этноконфессиональная политика империи в Литве и Белоруссии при Александре II*, Москва 2010 i П. Верт, *Православие, инославие, иноверие*, Москва 2012.

⁸ И. Скворцов, *Russkaja škola*, s. 31.

⁹ Na temat prac Dymitra Iłowajskiego istnieje już pewna literatura przedmiotu: J. Maternicki, *Dydaktyka historii w Polsce 1773-1918*, Warszawa 1974, s. 112-115; W. Górczyński, *Historia, polityka, wychowanie. Nauczanie dziejów ojczyстных w szkołach średnich Królestwa Polskiego 1831-1872*, Warszawa 1988; K. Błachowska, *Narodziny imperium. Rozwój terytorialny państwa carów w ujęciu historyków rosyjskich XVIII i XIX wieku*, Warszawa 2001.

¹⁰ Por. H. Bhabha, *Narration the Nation w: Nation and Narration*, Routledge 2003, s. 3-7.

¹¹ Badaniem podręczników pod kątem rusyfikacji (po powstaniu styczniowym) zajmowali się dotychczas przede wszystkim historycy szkolnictwa w zaborze rosyjskim. Ich prace dotyczą, z jednej strony polityki represji i ograniczania (aż do *de facto* pełnej likwidacji) słowa polskiego w szkołach Kraju Nadwiślańskiego, z drugiej zaś, związku między represjami a tworzeniem podstaw edukacji nowego typu, która miała być zgodna z interesami państwa rosyjskiego. Analiza podręczników szkolnych nie jest więc – z wyjątkiem jednej z prac Maternickiego – głównym przedmiotem zainteresowań badaczy i ma charakter raczej uzupełniający, mający lepiej zilustrować proces dyskryminacji Polaków w systemie rosyjskiego szkolnictwa. Podręczniki szkolne, traktowane są natomiast jako

tłumaczono zależność między narodem rosyjskim i wieloetnicznym państwem Romanowów oraz jakie miejsce przeznaczano dla Polaków jako obywateli Cesarstwa. Odpowiedzi na powyższe pytania, pozwolą zatem zrozumieć jaki był cel rosyjskiej „polityki czytelniczej” w Królestwie Polskim.

Rosyjska „polityka czytelnicza” w służbie modernizacji imperium

Podręczniki szkolne miały dla władz rosyjskich podstawową rolę w kształtowaniu postaw społecznych w Królestwie Polskim. Można nawet uznać, że były one tam zasadniczym nośnikiem rosyjskiej „polityki czytelniczej” (*politics of reading*)¹². Pojęcia tego chciałabym tutaj używać nie tyle jednak w znaczeniu kulturowej „przemocy symbolicznej” wobec uczniów, których zmuszano do czytania określonych lektur, lecz jako element działań władz rosyjskich służący kulturowemu i psychologicznemu zjednoczeniu społeczeństwa w procesie państwowej modernizacji. Innymi słowy, chciałabym odejść tutaj od moralnej oceny zjawiska narzucania lektur i zastanowić się nad jego sensem dla władz państwowych. W tym celu politykę tę rozpatrzę w kontekście „wielkich reform” Aleksandra II oraz konsekwencji klęski powstania styczniowego. Wybuch i upadek powstania całkowicie bowiem przewartościowały podejście Rosjan do dotąd obowiązującej zasady niewtrącania się do doboru „książek szkolnych”¹³ w szkolnictwie średnim Królestwa Polskiego. Zasadę tą uznano za błędną, ponieważ przysłużyła się ona demoralizacji uczniów i ich podatności na hasła rewolucyjne. Po 1864 roku należało zatem, by pełną kontrolę nad czytelnictwem w szkołach przejęli Rosjanie¹⁴. Podstawowymi lekturami

element polityki anty-polskiej oraz „gloryfikację prawosławia i polityki carów”. Por. E. Staszyński, *Polityka oświatowa caratu w Królestwie Polskim (od powstania styczniowego do I wojny światowej)*, Warszawa 1968; J. Maternicki, *Kultura i edukacja społeczeństwa polskiego w XIX wieku. Zarys problematyki i postulaty badawcze w: Edukacja historyczna społeczeństwa polskiego w XIX wieku*, red. J. Maternicki, Warszawa 1981, s. 20-28. Tenże, *Dydaktyka historii w Polsce 1773-1918*, Warszawa 1974; L. Szymański, *Zarys polityki caratu wobec szkolnictwa ogólnokształcącego w Królestwie Polskim w latach 1815-1915*, Wrocław 1983.

¹² Pojęcie to pojawia się przede wszystkim w studiach postkolonialnych i feministycznych i służy demaskowaniu opresji kulturowej na grupach pozbawionych własnej podmiotowości, por. np. *I'm telling you stories. Jeanette Winterson and the Politics of Reading*, red. H. Grice, T. Woods, Amsterdam-Atlanta 1998; R. Philips, *Politics of Reading: decolonizing children's geographies w: „Cultural Geographies”* 2001 [w:] [https:// cgj.sagepub.com](https://cgj.sagepub.com); Tenże, *Politics of Reading: Cultural Politics of Homeless „Antiopode”*, 32, 2000, s. 429-462; *Play and the Politics of Reading. The Social Uses of Modernist Form*, red. P. B. Armstrong, New York 2005.

¹³ Пор. М. Нигалатий, *Автореферат в: Правительственная политика области образования в Царстве Польском в 60-е – сер. 7-х гг. XIX века начальное и среднее образование*, Москва 2009 [w:] [https:// hist.msu.ru](https://hist.msu.ru).

¹⁴ *Об устройстве учебной части в Царстве Польском*, Санкт Петербург 1866, с. 8-9; Л. Страшевич, *Взгляды Н. А. Милютина на Учебное Дело в Царстве Польском*, Санкт Петербург 1897, с. 6-10.

miały stać się odtąd rosyjskie podręczniki (te same co w całym imperium¹⁵), odpowiednio formujące polskich uczniów, tak, by nabrali oni jasnego przekonania, na czym powinna polegać ich **lojalność wobec państwa rosyjskiego i rosyjskiego narodu**.

W polskiej literaturze przedmiotu, przyjął się pogląd, że proces formowania takich lojalności jest równoznaczny z rusyfikacją. Problem polega jednak na tym, że samo pojęcie „rusyfikacja” nie jest praktycznie nigdzie zdefiniowane. Tymczasem, zasadniczy problem dla zrozumienia rosyjskiej polityki wobec Polaków, polega na tym, że narzucany przez władze rosyjskie wymóg podwójnej lojalności (do państwa i narodu) był w pewnej mierze wewnętrznie sprzeczny. Innymi słowy, z ideą *narodu* kolidowała w Rosji utrwalona idea imperium, której podstawową treścią był z jednej strony racjonalizm polityczny (dotyczący bieżącej polityki, interesów geopolitycznych i zasad ekonomicznych), z drugiej zaś wiara w potęgę dynastii, która wyrażała się w kulcie przeszłości¹⁶. Idea imperium symbolizowała zatem nie interes narodu (w tym i narodu rosyjskiego), lecz interes państwa, utożsamianego z samodzielnym monarchą.

Wraz ze społeczną modernizacją, którą do imperium rosyjskiego wniosła reforma emancypacji chłopstwa (1861 r.) pojawił się nowy problem ideologii państwowej, a był nim status „wyzwolonego” włościaństwa. Był to problem zarówno społeczny i prawny, jak i ideologiczny. Należało bowiem odtąd ustosunkować się do następującej kwestii: w jaki sposób rosyjscy chłopci, czy też szerzej, rosyjski „lud” (*russkij narod*) stanowią rosyjski naród (*russkiju naciju*) i w jaki sposób naród ten określał historię Rosji. Chodziło więc tutaj o to, w jaki sposób pogodzić „rosyjskość” reprezentowaną przez tradycje rosyjskiego „ludu” (*naroda*), z imperialną „rosyjskością” reprezentowaną przez państwo rosyjskie.

Pisarze historyczni drugiej połowy XIX wieku musieli więc w taki sposób opisać historię *narodu* rosyjskiego, aby w niczym nie naruszyć aktualnego wciąż mitu imperialnego stworzonego w czasach Piotra I i Katarzyny II. Jednym z pisarzy, który podjął się tego „akrobatycznego zadania”¹⁷ był, uznany przez późniejszych badaczy za wyraziciela „oficjalnego” lub „urzędowego” nacjonalizmu¹⁸, Dymitr Ȧowajski, twórca używanego zarówno w Cesarstwie jak i w Królestwie podręcznika *Краткие очерки русской истории. Курс старшего возраста*. Podręcznik

¹⁵ А. Маленберг, 1861-1917. *Война учебников в: История учебника истории*. [w:] <https://novayagazeta.ru/society/41076.html>

¹⁶ В. Проскурина, *Мифы империи. Литература и власть в эпоху Екатерины II*, Москва 2006, s. 7.

¹⁷ В. Anderson, *Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, Kraków 1997, s. 91.

¹⁸ E. Thaden, *Conservative nationalism in nineteenth-century Russia*, Seattle 1964, s. 183-206; K. Błachowska, *Narodziny imperium*, s. 217.

ten, przetłumaczony na polski już w 1867 doczekał się czterech wydań po polsku (ostatnie z roku 1897)¹⁹, w szkołach Królestwa był jednak używany w swojej oryginalnej rosyjskiej wersji. Masowość użycia tego podręcznika, jego podporządkowanie celom ministerstwa oświaty oraz przymus czytania go w szkołach były czynnikami decydującym o możliwości jego oddziaływania na sposób interpretacji świata przez uczniów. Dla władz rosyjskich podstawową sprawą było bowiem przekazanie za pośrednictwem podręcznikowej narracji „właściwego” rozumienia najważniejszych pojęć: narodu i imperium.

Osią narracji *Кратких очерков* było przedstawienie dziejów państwa rosyjskiego: od panowania Ruryka, aż do rządów Aleksandra II. Jedynymi reprezentantami państwa i głównymi aktorami jego dziejów byli, niezależnie od okresu historycznego, samodzierżawni rosyjscy monarchowie. W odniesieniu do XVI wieku, państwo to zostało opisane w następujący sposób:

Na czele państwa znajdował się car, samodzierżawny i nieograniczony władca nad swoimi poddanymi. Moskiewskie samodzierżawie miało wielkie znaczenie historyczne: ono to dokonało politycznego zjednoczenia rozdrobnionych dotąd rosyjskich prowincji i związało w jedną mocną masę plemiona porozrzucane na równinach Europy Wschodniej; dało ono rosyjskiemu ludowi (*russskomu narodu*) organizację państwową, która pomogła mu wyjść zwycięsko z długiej walki ze wschodnimi i zachodnimi sąsiadami, którzy zniewolili udzielną-wieczną Ruś²⁰.

W przypisie zaś dodano: „wśród wszystkich ludów słowiańskich, tylko Rosjanie zachowali swój niezależny rozwój i stworzyli potężny naród²¹”.

Rosję według Iłowajskiego charakteryzowała zatem niezależność polityczna i kulturowa oraz niepowtarzalny ustrój polityczny. Sens takiego właśnie ustroju był niekwestionowany: było nim zbieranie ziem ruskich dające możliwość stworzenia silnej, możliwej do konfrontacji z potężnymi wrogami, organizacji politycznej. Iłowajski oceniał rolę dawnego państwa moskiewskiego bardzo podobnie jak „klasycy” historiografii konserwatywnej – zwłaszcza Karamzin: jego podstawowym zadaniem było zapewnienie bezpieczeństwa i ochrona przed otaczającymi

¹⁹ Według ustaleń Jerzego Maternickiego, „pierwszy z [tych podręczników] – *Przewodnik do wykładu historii powszechnej* został przełożony na język polski i wydany w Warszawie w 1867 r. Praca ta miała cztery wydania w języku polskim (1867, 1883, 1890, 1897 r.). W 1867 r. podręcznik ten stosowany był w gimnazjach Królestwa Polskiego jako podstawowa pomoc dydaktyczna w klasach młodszych, w których realizowano elementarny kurs historii powszechnej (klasy III i IV), a także rozpoczynano naukę historii Rosji i Polski (klasa IV). W sumie „niektóre podręczniki Iłowajskiego doczekały się ponad 40 wydań. patrz: J. Maternicki, *Dydaktyka historii w Polsce*, s. 112-115

²⁰ Д. Иловайский, *Краткие очерки русской истории. Курс старшего возраста*, Москва 1878, с. 197 (korzystam tu z II wydania tej książki).

²¹ Tamże (przypis).

go wrogami. Dla opisu społeczeństwa stosował on natomiast wymiennie słowa „lud” i „naród”. To ostatnie określenie nie było jednak wolne od ambiwalencji. Należy bowiem pamiętać, że w okresie przedreformatorskim miało ono zdecydowaną konotację rewolucyjną i stosowane było przez tych intelektualistów-dysydentów, którzy pojęcie *nacji* łączyli z ideą *souverenité du peuple* i powoływali się na „francuski model konstruowania narodu oparty o przewodzącą rolę świeckiego państwa i kulturowo-językową homogenizację”²². W odpowiedzi na to wyzwanie, za panowania Mikołaja I powstała słynna triada: prawosławie, samodzierżawie, narodowość²³, w której ostatni człon tej formuły pozbawiony był jednak swojego rewolucyjnego wydźwięku. Ograniczał się więc praktycznie do zespolonego z samodzierżcem *dvorianstva* jako nośnika rosyjskiej kultury „narodowej”²⁴.

W okresie „wielkich reform” pojęcie narodu (*nacji*) rozciągnięto natomiast na wszystkie stany, a nie jedynie warstwy panujące. Posługując się terminem *nacional'nost'* można było odtąd stworzyć wrażenie, że siła władzy imperatora wynika z jego związku z całym narodem, składającym się ze wszystkich warstw społecznych, nie zaś, jak dotąd, jedynie ze szlachty²⁵. Miało to fundamentalne znaczenie dla powodzenia dzieła reform, które naruszały przecież zasadę, w myśl której *dvorianstvo* było jedyną podporą tronu, warstwy niższe natomiast musiały być w jego w pełnej dyspozycji.

Pojęcie *nacional'nost'* znalazło zatem prawo obywatelstwa w historiografii drugiej połowy XIX w.²⁶ i pomimo swojej „rewolucyjnej” konotacji zaczęło być używane w podręcznikach szkolnych. Nie oznacza to jednak, iż (wzorem historiografii zachodniej, w tym konserwatywnej²⁷) pogodzono się z założeniem, że naród może dysponować jakąkolwiek podmiotowością polityczną. Wręcz przeciwnie, jeśli

²² А. Миллер, *История понятия „нация” в России*, „Отечественные записки”, 1 (46), 2012 [w:] <https://strana-oz.ru>

²³ Na temat dyskusji na temat tzw Triady Uwarowa, por: А Зорин, *Заветная Триада. Меморандум С. С. Уварова 1832 года и возникновение доктрины „православие-самодержавие-народность”* w: Tenże, *Кормя двуглавого орла... Литература и государственная идеология в России в последней трети XVIII-первой трети XIX века*, Москва 2004, s. 337-374; А. Miller, „Official Nationality”? A Reassessment of Count Sergei Uvarov's triad in the Context in the Nationalism Politics w: Tenże, *The Romanov Empire and Nationalism. Essays in the Methodology of Historical Research*, Budapest-New York 2008, s. 140-159.

²⁴ Л. Киселева, *На подступах к Николаевской идеологии: „национальное представление” в русском театре начала 1820-х гг.* w: *Политика литературы- поэтика власти. Сборник статей*, ред. Г. Обатнина, Б. Хеллман, Т. Хутгинен, Москва 2014, с. 7-17.

²⁵ Więcej na temat elementów nacjonalizmu w ideologii państwowej Aleksandra II: P. Уортман, *Сценарии власти. Мифы и церемонии русской монархии*, пер. И. А. Пильщикова, т. 2, Москва 2014, с. 112-134.

²⁶ М. Piccin, *La politica etno-confessionale*, s. 191-192, jego reprezentantem był przede wszystkim Nikołaj Ustriałow, por. D. Staliūnas, *Making Russians*, s. 61-62.

²⁷ Por. S. Citron, *Le mythe nationale, l'histoire de France revisitée*, Wien 2008.

przyjrzymy się jeszcze raz zestawieniu powyższych cytatów, można zauważyć, że choć „Rosjanie stworzyli potężny naród”, to jednak niepodzielna władza należała do cara. Podobnie jak w reprezentacjach władzy okresu Mikołajowskiego, jedynym przedstawicielem rosyjskiego ludu/narodu był bowiem monarcha²⁸. Różnica między ideologią państwową epoki Mikołaja I i Aleksandra II polegała więc na tym, że pod pojęciem *narodnosti-nacji* za rządów „cara-reformatora” znajdowały się wszystkie stany będące pod jego „ojcowską opieką”. Aleksandrowskie pojęcie narodu (*nacji*) było zatem związane nie tyle ze społeczeństwem (jako wartością samoistną), co bezpośrednio z monarchą²⁹.

Dla Hłowajskiego przedstawienie narodu rosyjskiego oznaczało zatem przede wszystkim podkreślenie więzi jaka istniała między ludem (*narodom*) i panującym, a także między ludem, a warstwami wyższymi. Monarcha nie działał bowiem nigdy w odosobnieniu: jego siła brała się z jedności ze wszystkimi stanami, w tym i z warstwami niższymi (*narodom*). Przykładem konstruowania narracji o narodzie w retoryce *jedinenija* był tutaj opis buntu przeciwko Polakom i sposób przedstawienia jego bohaterów: Minina i Pożarskiego.

Rola narodu rosyjskiego w historii

Kuźma Minin i Dymitr Pożarski, dwaj bohaterowie antypolskiego powstania z 1611 r., byli przedmiotem romantycznej fascynacji jeszcze w pierwszej ćwierci XIX wieku. Jej wyrazem było wzniesienie majestatycznego pomnika obu wodzów, tuż pod soborem św. Bazylego w Moskwie w 1818 roku³⁰. W latach 60. zainteresowanie wspólnie walczącym chłopskim synem i arystokratą miało już wyraźny cel „narodowy”. O celu tym świadczy budowa pomnika poświęconego tysiącleciu państwa rosyjskiego w Nowogrodzie Wielkim z 1862 roku, na którym znalazły się również wizerunki Minina i Pożarskiego. Pomnik ten wyrażający „odwieczne przywiązanie ludu rosyjskiego do swoich władców” miał bowiem stać się nowym emblematem rosyjskiej *nacji*³¹. Jego treścią było bowiem założenie, że również chłopstwo (a więc „lud”- *narod*) było elementem współtworzącym historię Rosji.

Taka symbolika narodowa znalazła się więc odtąd w podręcznikach szkolnych. Nie oznaczało jednak (jak już wspomniałam wyżej), że „ludowi” zaczęto przypisywać samodzielność. Dla Hłowajskiego było oczywiste, że w „narodowym” powsta-

²⁸ Analogicznie jak w reprezentacjach władzy Mikołaja II, por. Л. Киселева, *На подступах...*, c. 19.

²⁹ Р. Уортман, *Сценарии власти*, c. 119.

³⁰ Р. Уортман, *Сценарии власти. Мифы и церемонии русской монархии*, т. 1, Москва 2004, c. 309.

³¹ Р. Уортман, *Сценарии власти...* т. 2, c. 119-126.

niu z 1611 r. główna rola należała nie do chłopstwa, lecz do szlachty (do której to stosowało się określenie *slużebnyje ljudi*)³². Analogicznie zresztą przedstawiona została historia legendarnego chłopca z Kostromy, Iwana Susanina, którego autor zaledwie wzmiankował³³. Trudno zatem nie zgodzić się z Katarzyną Błachowską, która uważa, iż pomimo świadomości Iłowajskiego, że tworzy on historię narodem (i mającą na celu rozwijanie u czytelników świadomości narodowej), sposób postrzegania tej historii był bardzo tradycyjny, streszczający się w następujących słowach rosyjskiego historyka: „swoje życie i działanie naród przejawia poprzez swoich przedstawicieli. Oto dlatego historia przeważnie ma do czynienia z osobami stojącymi na czele narodu i w ogóle z tymi działaczami, za pośrednictwem których realizuje się on w różnych sferach społecznego rozwoju”. Gdzie indziej zaś Iłowajski zaznaczał to jeszcze dosadniej: „masy narodowe są niczym innym, jak etnograficzną glebą, która wypuszcza z siebie jednostki”³⁴.

Takie rozumienie narodu mogło być zatem doskonale wkomponowane w stary mit imperialny, w myśl którego jedynym *spiritus movens* rosyjskich dziejów miał być samodzierżawny władca. Zauważalną zmianą w stosunku do tradycyjnej historiografii imperialnej było tu jednak utożsamienie celów narodu i jego monarchy. W przeciwieństwie bowiem do starszej literatury, w *Кратких очерках* monarcha reprezentował wszystkie warstwy społeczne, które wchodziły w skład narodu rosyjskiego.

Iłowajski nie uważał zatem narodu rosyjskiego (w przeciwieństwie do rosyjskiego państwa) za zjawisko niepowtarzalne, tak jak czynili to patriotyczni dysydenci lat 40 XIX stulecia. W narracji Iłowajskiego brakuje bowiem zupełnie misyjnej wiary w naród rosyjski, jaka była udziałem intelektualistów poprzedniego pokolenia. Dla Iłowajskiego niepowtarzalne było państwo, nie naród. Pisał o tym wprost przy okazji przedstawienia znaczenia reform Piotra:

Reformy Piotra były skierowane na przyswojenie sobie europejskich obyczajów i instytucji. Cudzoziemskie obyczaje i instytucje przenoszone na rosyjską glebę nie zawsze... pasowały do naturalnych warunków państwa i charakteru ludu. Wiele z dekretów, napisanych w dobrych intencjach, nie brało pod uwagę określonego poziomu wykształcenia i przyzwyczajień ludu, szybko [zatem] traciło swą moc i było nadużywanych. Tym niemniej, unikalna w historii aktywność Piotra przyniosła **państwu rosyjskiemu (a w konsekwencji Rosyjskiej narodowości)** nowe życie i nowe siły, tak że żaden panujący świata nowożytnego nie ma większych praw niż on na to, by nazywać go Wielkim³⁵.

³² Д. Иловайский, *Краткие очерки*, s. 148.

³³ Tamże, s. 237.

³⁴ K. Błachowska, *Narodziny imperium*, s. 223.

³⁵ Д. Иловайский, *Краткие очерки*, s. 264.

Nie ulega zatem wątpliwości, że podmiotem dziejów dla Hłowajskiego było państwo, nie naród. Nie znaczy to jednak, że sam naród pozbawiony był dla niego znaczenia, lub że znaczenie to redukowało się do bycia bierną podporą tronu. Etniczni Rosjanie (*velikorusskoe plem'ja*) dysponujący przewagą liczebną gwarantowali bowiem siłę wynikającą z „jedności narodowej” (*krepkoe nacional'noje jedinstvo*) mogące mieć zastosowanie w kolonizacji i asymilacji „masy tubylczych fińskich ludów³⁶”, w gospodarce eksploatacji Syberii³⁷, czy też kolonizacji rozległych naddnieprzańskich stepów (które to zadanie należało do Kozaków³⁸). Zadaniemi tymi przyczyniali się oni bowiem do wzmocnienia państwa i nadania mu spójności kulturowej (mającej swe źródło w obyczajach ludowych i prawosławiu), która miała być gwarancją jego skuteczności.

Hłowajski nie miał jednak wątpliwości, że obyczajowość ludowa była „prymitywna” (*grubaja*), wzorce estetyczne znajdowały się zaś w Europie Zachodniej³⁹. W przeciwieństwie do myślicieli wywodzących się ideowo ze słowianofilstwa⁴⁰, nie podzielał on zatem przekonania o wyższości kulturowej przedpiotrowej Rusi wobec Zachodu. W tym miejscu należy jednak zadać sobie pytanie, jaka miała być zatem rola „wielkoruskiego plemienia” wobec ludności dawnej Rzeczypospolitej i czy miało się ono przyczynić do ich asymilacji kulturowej do rosyjskości.

* * *

Dariusz Staliunas opisując kwestie strategii rusyfikacyjnych w Kraju Północno-Zachodnim po powstaniu styczniowym, doszedł do wniosku, że Rosjanie nie zgadzali się, żeby określać swoją politykę jako „rusyfikatorską”, samo zaś pojęcie „rusyfikacja” miało zdecydowanie negatywną konotację. W oficjalnym dyskursie mówiono raczej o de-polonizacji oznaczającej „emancypację tych grup” (etnicznych), które w przeszłości były podporządkowane Polakom. Rosyjska polityka była więc traktowana jako zadośćuczynienie za wcześniejszą „polonizację” zarówno niewielkich etnosów (np. Litwinów) jak i dominujących tam Rosjan (do których zaliczano Białorusinów i Małorusinów)⁴¹. Polaków natomiast należało ściśle oddzielić od innych społeczności: sama „polskość” stanowiła bowiem z jednej strony

³⁶ *Tamże*, 357-8.

³⁷ K. Włachowska, *Narodziny imperium*, s. 230.

³⁸ Д. Иловайский, *Краткие очерки*, s. 229.

³⁹ *Tamże*, s. 212.

⁴⁰ A. Walicki, *W kręgu konserwatywnej utopii. Struktura i przemiany rosyjskiego słowianofilstwa*, Warszawa 2002, s.34-47; 365-369.

⁴¹ D. Staliunas, *Making Russians*, s. 64-69; Th. Weeks, *Nation and State in Late Imperial Russia. Nationalism and Russification on the Western Frontier 1863-1914*, DeKalb 1996, s. 92-109; Pojęcie „rusyfikacja” wzbudzało skojarzenia z polonizacją „Zachodniej Rosji” (Wlk. Ks. Litewskiego) lub też potępianą oficjalnie germanizacją.

zagrożenie polityczne „zarażające” innych rewolucyjnym buntem wobec prawowitej władzy⁴², z drugiej strony zaś ze względu na przewagę polityczną i kulturalną na dawnych Kresach Rzeczypospolitej, stanowiła ona niebezpieczeństwo dla samego istnienia owych grup⁴³.

Jak pamiętamy, opinię kwestionującą „politykę rusyfikacyjną” w odniesieniu do Królestwa Polskiego wyrażał również Iwan Skworcow. W jego przekonaniu celem władz rosyjskich było nie „przekształcenie Polaków w Rosjan” lecz ich integracja z imperium. Temu zadaniu miała zaś służyć rosyjska szkoła posługująca się wspólnymi metodami i celami na obszarze całego cesarstwa.

„Rusyfikacja” czy przekonywanie do rosyjskości

Aby rozstrzygnąć czym w istocie była szkolna polityka rusyfikacyjna należy więc spróbować sprecyzować, co oznaczało dla władz rosyjskich samo pojęcie *rusyfikacja* (*obrusenije*) i dlaczego nie zgadzali się oni na jego użycie w stosunku do Polaków. W języku rosyjskim, słowo *обрусение* było bardzo wieloznaczne. Cytując *Podręczny słownik języka rosyjskiego* z 1881, Aleksy Miller zaznacza, że określenie to mogło oznaczać „oddziaływanie na osobę lub grupę w celu jej rusyfikacji” lub „proces przyjęcia przez osobę lub grupę pewnych cech rosyjskości”. Pierwsze z tych znaczeń odsyła nas zatem do przymusowej asymilacji, drugie zaś ma oznaczać dobrowolne „zbliżenie” do rosyjskości. Problem polegał jednak na tym, że wśród elit rosyjskich sama „rosyjskość” nie była pojęciem oczywistym. Nie było bowiem zgody, czy kluczowa rola w standardzie *rosyjskości* powinna należeć do wyznania (prawosławia), do języka i kultury, czy też do rasy (słowiańskiej)⁴⁴.

Wraz z dostrzeżeniem „narodowego” komponentu państwa, stawało się jasne, że niesprecyzowana *rosyjskość* jest czymś więcej, niż jednym z elementów heterogenicznego w swoim składzie imperium Romanowów. Jak już wspomniałam, punktem zwrotnym było tu wprowadzenie „wielkich reform”, które doprowadziły do uznania jej za istotną w tożsamości kulturowej państwa. Jednocześnie jednak zdawano sobie sprawę, że nadmierny nacisk na *rosyjskość* mógł stanowić potencjalne zagrożenie rozpadem imperium. Dlatego też rosyjskie koncepcje narodowe musiały być ściśle ograniczane przez idee wielokulturowego imperium zjednoczonego wolą samodzielnego władcy⁴⁵.

⁴² H. Głębocki, *Irredenta polska a kresy Imperium. Powstanie Styczniowe (1863-1864) a ewolucja polityki Imperium Rosyjskiego wobec jego zachodnich „okrain”* w: Tenże, *Kresy Imperium. Szkice i materiały do dziejów polityki Rosji wobec jej peryferii (XVIII-XXI wiek)*, Kraków 2006, s. 306-363, tu s. 312; М. Долбилов, *Поляк в имперском политическом лексиконе*, „Новое Литературное Обозрение”, 108, 2011 [w:] [https // magazines.russ.ru](https://magazines.russ.ru).

⁴³ D. Staliunas, *Making Russians*, s. 72-73.

⁴⁴ А. Миллер, *Руссификация или руссификации?...*, s. 61, 69.

⁴⁵ Tamże, s. 67.

Przykładem pogodzenia idei narodowych z imperialnymi były dwie koncepcje rozpowszechniane za pomocą podręczników szkolnych w całym imperium. Jedną z nich była koncepcja „zapadnorusizmu”, drugą natomiast teoria „wielkiego narodu rosyjskiego”. Obie z nich znalazły swoje miejsce na kartach podręcznika do historii Dymitra Hłowajskiego.

„Zapadnorusizm”, był dla Hłowajskiego teorią, wedle której „od XIV wieku dzieje ziem ruskich [dawniej rządzone przez książąt wywodzących się od Ruryka – przyp. M.P.] zaczęły biec dwutorowo. Ruś wschodnia zjednoczona wokół Moskwy (...) legła u podstaw potężnego państwa moskiewskiego” natomiast wschodnie ziemie ruskie zostały podbite przez pogańskich książąt litewskich. Ponieważ jednak Litwini bardzo szybko zasymilowali się do dominującej ruskiej kultury, stworzone przez nich państwo – Wielkie Księstwo Litewskie było *de facto* państwem ruskim⁴⁶.

Teoria ta bardzo dobrze współbrzmiała z inną teorią rozwijającą się w publicystyce już od lat 30., którą była koncepcja „wielkiego narodu rosyjskiego” (*великая руская нация*)⁴⁷. Jej podstawowym założeniem było istnienie jednego narodu rosyjskiego, dzielącego się na trzy lokalne odmiany: wielkoruską, białoruską i małopruską, z których jednak tylko ta pierwsza zdołała wytworzyć kulturę wyższą i państwowość⁴⁸. Choć wśród zwolenników tej koncepcji nie było zgody co do statusu języka małopruskiego (ukraińskiego) i białoruskiego⁴⁹, było dla nich jasne że trzy komponenty stanowią etniczno-kulturalny rdzeń „rosyjskości” w imperium Romanowych. Teoria zapadnorusizmu i koncepcja „wielkiego narodu rosyjskiego” dawały więc podwójne prawo do legitymizacji rządów nad dawnymi kresami wschodnimi Rzeczypospolitej: z jednej strony była to legitymizacja motywowana państwowo i dynastycznie (a więc tradycyjna dla dawnej „imperialnej” historiografii⁵⁰), z drugiej strony (nowa) motywowana względami etniczno-kulturo-wymi.

Zdaniem Hłowajskiego, państwo polskie skorzystało na kulturalnym i ekonomicznym rozwoju Rusi Zachodniej. Wchodząc z nią w unię otrzymało ono impuls do szybkiego rozwoju. Niestety, unia ta nie miała dobrych skutków dla samej Rusi i przyczyniła się do jej upadku: zarówno religijnego⁵¹ jak i społecznego⁵².

Od czasów Unii Lubelskiej Polska zaczęła szerzej wpływać na Ruś Zachodnią. Szczególnie ważną rolę miały te statuty..., które umożliwiały Polakom zakup ma-

⁴⁶ *Narodziny imperium*, s. 232-233

⁴⁷ А. Миллер, *История понятия „нация” в России..*

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ А. Миллер, *Украинский вопрос в политике властей и русском общественном мнении (вторая половина XIX века)*, Ст. Петербург 2000, с. 133-134.

⁵⁰ А. Миллер, *Империя и нация в воображении русского национализма* w: Tenże, *Империя Романовых и национализм*, s. 161; М. Piccin, *La politica etno-confessionale...*, s. 37-41.

⁵¹ Д. Иловайский, *Краткие очерки*, с. 155.

⁵² Tamże, s. 162.

jątków w Wielkim Księstwie Litewskim i zajmowanie tam stanowisk państwowych. Jeszcze szybciej zaczęła się rozpowszechniać polonizacja (*opoljačivanije*) wyższych klas, co szczególnie [dotyczyło] Rusi Południowo-Zachodniej, która została bezpośrednio przyłączona do Polski⁵³.

Nie oznaczało to jednak, że dominacja Polski nad „Rusią Zachodnią” była oceniana wyłącznie w czarnych barwach. Autor dostrzegał zjawiska pozytywne, którym była obecność języka ruskiego w dokumentacji państwowej, rozszerzenie prawa magdeburgskiego na miasta, wysoko rozwinięta (w porównaniu z Rusią moskiewską) kodyfikacja prawodawstwa w postaci statutu litewskiego. Szeroko komentowana była również rola Akademii Kijowskiej w dziele oświecenia Rusi, która miała niemały wpływ również na kształcenie duchowieństwa w granicach Rosji⁵⁴. Nie zmieniało to jednak ogólnej oceny dominacji Polaków nad Rusinami-Rosjanami (*russkimi*), która postrzegana była jako „narodowa i religijna⁵⁵ niewola” Rusi Zachodniej.

W tej optyce, rosyjski zabór wschodnich rubieży Rzeczypospolitej nie mógł być postrzegany inaczej, niż jako „wyzwolenie” zachodnich Rusinów (uznawanych za część „wielkiego narodu rosyjskiego”) spod dominacji Polaków. Główną przyczyną rozbiorów (oprócz oczywistych kwestii ustrojowych samej Rzeczypospolitej) była bowiem przede wszystkim nierozwiązana kwestia dysydencka⁵⁶.

Należy tu zaznaczyć, że koncepcja, wedle której mieszkańcy Rusi Zachodniej „powrócili do macierzy” bardzo dobrze współgrała z oficjalną polityką Rosjan w Kraju Północno-Zachodnim i Południowo-Zachodnim. Rozgraniczenie ziem dawnej Rzeczypospolitej pod względem etniczno-konfesjonalnym dawało bowiem „narodowe” uzasadnienie do panowania nad „Zachodnią Rusią”, a w konsekwencji do uznania Białorusinów i Małorusinów za lokalne odmiany narodu rosyjskiego. **Koncepcja ta nie dawała zatem żadnych podstaw do asymilacji Polaków do rosyjskości, lecz oznaczała oderwanie Rosjan, mieszkańców Rusi Zachodniej od polskich wpływów.** Jak pisze Raymond Pearson, asymilacja taka dotyczyła zatem jedynie tych, którzy uznawani byli za Rosjan, a więc Białorusinów i Ukraińców-Małorusinów. W stosunku do innych grup narodowych (w tym i Polaków) rosyjskim władzom chodziło natomiast o ich zbliżenie lub zjednoczenie z narodem rosyjskim⁵⁷. Nigdy jednak nie było mowy o ich „przekształceniu w Rosjan”. Należy więc uznać, że „oficjalny nacjonalizm” reprezentowany przez Iłowajskiego nie był

⁵³ Tamże, s. 150.

⁵⁴ Tamże, s. 160.

⁵⁵ Tamże, s. 319.

⁵⁶ Tamże, s. 139.

⁵⁷ R. Pearson, *Privileges, Rights and Russification w: Civil Rights in Imperial Russia*, red. O. Crisp, L. Edmondson, Oxford, 1989, s. 85-102.

w istocie nacjonalizmem, lecz imperializmem wzmocnionym o wątki narodowe i spełniał przy tym doskonale te funkcje, które stawiał przed podręcznikami rosyjskimi Iwan Skworcow.

Odpowiadając na zadane powyżej pytanie o rolę Rosjan w asymilacji ludności dawnej Rzeczypospolitej, Iłowajski odpowiadał zatem w następujący sposób: to nie Rosjanie asymilują Polaków, lecz Polacy zajmowali się dotąd wynarodawianiem żyjących w „Rusi Zachodniej” Rosjan. Jedyne zadanie władz rosyjskich polega zatem na odcięciu tych wpływów. Dotyczy to jednak tylko zachodnich rubieży imperium, nie zaś Królestwa Polskiego, które nie ma być rosyjskie, lecz jedynie lojalne rosyjskości.

O imperialnej (nie narodowej) optyce spojrzenia na Polaków świadczy również życzliwy stosunek Iłowajskiego do państwa polskiego i jego kultury w okresie świetności Rzeczypospolitej. W podręczniku do historii powszechnej rosyjski historyk uznał, że „u progu nowożytności Królestwo Polskie było najsilniejszym państwem w Europie Wschodniej”⁵⁸. Zaraz po tym jednak zaznaczył, że w wyniku „samowoli szlacheckiej” było ono nieustannie narażone na wewnętrzne konflikty i anarchię, które mogła uratować tylko silna władza monarchy. Podstawowym zagrożeniem dla Polski były bowiem nadmierne wpływy jednego tylko stanu szlacheckiego, będące w praktyce monopolem „kilku rodzin magnackich”⁵⁹ i niedopuszczenie do reprezentacji mieszczan i chłopów, którzy pozostali przez cały czas istnienia dawnej Polski „ograniczeni w swoich prawach”, wyzyskiwani i odcięci od kultury reprezentowanej przez klasy wyższe. Polska kultura rozwijała się więc dwutorowo: z jednej strony znajdowała się rozwinięta kulturalnie szlachta, z drugiej zaś całkowicie niemal odcięte od kultury chłopstwo („polski lud”).

Wnioski rosyjskiego historyka wynikające z przedstawienia „dwutorowości” polskiej kultury dzielącej się na upośledzoną kulturę chłopską i dominującą szlachecką dobrze współgrały z tendencją niektórych nacjonalistów rosyjskich do przeciwstawiania słowiańskiego ludu polskiego (który miał nawet w przeszłości przyjąć chrześcijaństwo obrządku wschodniego) do zlatynizowanej szlachty⁶⁰. W przeciwieństwie jednak do nich, Iłowajski uznawał wspólne pochodzenie etniczne polskich warstw uprzywilejowanych i chłopstwa i praktycznie nie interesowała go „słowiańska” istota polskiego chłopstwa.

Rozwiązaniem dla problemów dyskryminacji ludności chłopskiej rosyjski historyk widział natomiast w pracy warstw wyższych nad „kwestią chłopską” i wy-

⁵⁸ Д. Иловайский, *Новая история. Курс старшего возраста*, Москва 1884, с. 102.

⁵⁹ Tamże, s. 103.

⁶⁰ Na ten temat: M. Piccin, *Dziedzictwo cyrylo-metodianskie w świetle Miefodijewskiego Jubilejnego zbornika (1885)* w: „Fundamenta Europea”, V, 2010, s. 74-91; Tenże, „Ukraiński” wkład w rusyfikację Kościoła grecko-katolickiego w Królestwie Polskim po powstaniu styczniowym: przypadek T.G. Lebedincewa. (rkp. w posiadaniu autorki).

zwolenie ich „z góry”, by nie doszło do „wyzwolenia od dołu”⁶¹. Nietrudno tu zauważyć paraleli z poglądami rosyjskiej „oświeconej biurokracji”, która tylko w ten sposób widziała przeprowadzenie „emancypacji” stanu włościańskiego w Rosji lat 60. Rezygnacja z egoizmu stanowego szlachty i jej „postępowość” była bowiem traktowana jako remedium na problemy wsi. Z tego powodu Iłowajski pozytywnie oceniał wysiłki reformacyjne Sejmu Czteroletniego i z dużą sympatią pisał o demokracymie Tadeusza Kościuszki (którego uważał za bohatera)⁶². Sądził jednak, że reformy były wprowadzone w Polsce za późno i natrafiły na zbyt duży opór większości szlacheckiej. Przejęcie władzy nad Polską przez Rosję po okresie napoleońskim miały dopełnić tego zadania.

Podsumowanie

Pod koniec tych uwag spróbuje jeszcze raz ustosunkować się do pytania, w jaki sposób podręczniki Dymitra Iłowajskiego wypełniały zadania rosyjskiej „polityki czytelnicznej” w Królestwie Polskim. Przede wszystkim należy zauważyć, że za sprawą swoich masowych nakładów i wielokrotnego wznawiania książek te były powszechnie znane polskiemu czytelnikowi (który, przy problemach z zrozumieniem rosyjskiego tekstu, dysponował również jego polskim przekładem). Książki te mogły więc służyć jako podstawowy środek oddziaływania na uczniów, którzy z domów wynosili polskie wychowanie patriotyczne. Sposób prowadzenia narracji i użyta argumentacja mogły bowiem ich przekonać, co do słuszności (zasadniczo „postępowego”) imperialnego projektu, w którym wszyscy poddani, w zamian za lojalność samodzielną władzy, będą dysponować jej „ojcowską opieką”. Podręczniki Iłowajskiego wyrażały więc interes imperium, nie zaś samoistnego narodu rosyjskiego (ani żadnego innego partykularnego narodu). Dlatego też, można uznać, że służyły one inkulturacji Polaków do kultury rosyjskiej (uznanej za kulturę dominującą, lecz nie uniwersalną), nie mając jednak na celu asymilacji Polaków do rosyjskości.

⁶¹ Д. Иловайский, *Краткие очерки*, 338.

⁶² Tamże, s. 322.

SUMMARY

Nation, empire, narration. The Dmitry Ilovajskij History Books as the Instrument of the Russian „Reading Politics” in the Kingdom of Poland

The Article aims to show, how the History Books of Dmitry Ilovajski (1832-1920) complied with the requirements of „Reading Politics” of the Russian authorities in the Kingdom of Poland after the January Uprising. For this purpose, these manuals are analyzed mostly for the presence of imperial and national myths. The main question here is: what was the correlation between the national and imperial topics in the manuals’ narration. The Author explains how Ilovajski interpreted the relation between the multiethnic Romanov state and the Russian nation and takes reflection what was the place of Poles as the subjects of the Russian Empire. The conclusion of this Article is, that Ilovajski’s manuals expressed the interests of empire, not of the Russian Nation. That is why they can be considered as the instrument of inculturation of Poles, but not as the mean of their assimilation.